

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Gibiec (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Bohun SSA Grażyna Matuszek
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 14 marca 2013 r. sygn. akt I C 979/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że obniża zasądzoną nim kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) do kwoty 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 40.000 zł od dnia 25 listopada 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 35.000 zł od dnia 19 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej 3.426 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. w pozostałym zakresie apelację oddala;**
- 3. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej 2.172 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka ostatecznie wносиła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej łącznie kwoty 240.000 zł, w tym kwoty 90.000 zł wraz z odsetkami od dnia 25.11.2010 r. tytułem odszkodowania oraz kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa tytułem zadośćuczynienia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14.03.2013 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 100.000 zł (wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 40.000 zł od dnia 25.11.2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 60.000 zł od dnia 19.01.2012 r. do dnia zapłaty (pkt I), a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II)

i nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz strony pozwanej (pkt III) oraz nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego we W.) kwotę 169,38 zł tytułem przypadającej części wydatków sądowych (pkt IV).

Sąd I instancji odwołując się do treści art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

uznał, że na częściowe uwzględnienie zasługiwało żądanie powódki

z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała na skutek naruszenia jej dóbr osobistych, tj. zerwaniem więzi rodzinnej łączącej ją z synem. Za uzasadnioną

z powyższego tytułu na rzecz powódki Sąd ten uznał kwotę 120.000 zł, uwzględniając zaś 50% przyczynienie się zmarłego do powstania szkody, które

nie było kwestionowane, ostatecznie zasądził z tego tytułu na rzecz powódki

kwotę 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.01.2012 r., gdyż

powódka skonkretyzowała swoje żądanie w zakresie zadośćuczynienia dopiero

w piśmie z dnia 12.12.2011 r. Sąd Okręgowy ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia miał na uwadze,

iż powódka na skutek śmierci syna wpadła w depresję, ograniczyła swoją aktywność życiową, a proces żaloby nie

został u niej jeszcze zakończony, mimo że od śmierci syna upłynęło już przeszło

siedem lat.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana skarżąc go

w części, tj. w zakresie rozstrzygnięć zamieszczonych w pkt I w części zasądzającej na rzecz powódki kwotę 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i w pkt III w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., przez przyjęcie, iż powódce przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, tj. więzi rodzinnej z synem oraz, że w okolicznościach faktycznych sprawy odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest 120.000 zł;

- art. 822 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przez przyjęcie, że obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego obejmuje roszczenia z tytułu ochrony dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie;

- art. 24 § 1 zd. 1 k.c., przez uznanie, iż zachowanie sprawcy czynu bezprawnego, które było przyczyną powstania skutku w postaci śmierci ojca powoda posiada cech, o których mowa w powyższym przepisie („ten czyje dobro zostało zagrożone cudzym działaniem”);

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie

przez Sąd dowolnej oceny materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań powódki

i uznanie, że podane przez nią okoliczności stanowią podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości.

Wskazując na powyższe, strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w części zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać jednak należy, iż za podstawę swojego orzeczenia Sąd Apelacyjny przyjął w całości ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, gdyż były one prawidłowe i znajdowały odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Podniesiony w powyższym zakresie przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. okazał się nieuzasadniony. Skarżąca nie przytoczyła bowiem żadnych argumentów i twierdzeń na uzasadnienie powyższego zarzutu. W szczególności nie wskazała, jakie, w jej ocenie, fragmenty zeznań powódki, z naruszeniem jakich zasad procesowych, zostały niewłaściwie ocenione przez Sąd Okręgowy. Z tych też względów nie jest możliwe szczegółowe ustosunkowanie się przez Sąd Odwoławczy do tak ogólnie sformułowanego zarzutu. Weryfikując natomiast materiał dowodowy zgromadzony w sprawie Sąd Apelacyjny nie znalazł faktów, ustalonych przez Sąd I instancji, które nie miałyby odzwierciedlenia w zgromadzonych w sprawie dowodach. Strona pozwana w istocie przy pomocy powyższego zarzutu (naruszenie art. 233 k.p.c.) podnosiła, iż wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienie jest rażąco wygórowana. Kwestia ta zaś winna być podnoszona w ramach zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, tj. art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., a zatem przy okazji analizy tych przepisów zostanie omówiona.

Przechodząc następnie do analizy materialnoprawnych zarzutów podniesionych przez skarżącą w apelacji w pierwszej kolejności stwierdzić należy,

iż na uwzględnienie nie zasługiwały te dotyczące naruszenia art. 23 i art. 24 k.c.

w zw. z art. 448 k.c., jak i naruszenia art. 822 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy

o obowiązkowych ubezpieczeniach, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przy pomocy których pozwana zmierzała do zakwestionowania podstawy prawnej zadośćuczynienia zasądanego przez Sąd Okręgowy na rzecz powódki za doznaną przez nią krzywdę wynikającą

z naruszenia jej dóbr osobistych tj. więzi rodzinnej łączącej ją z synem.

Zważyć bowiem należy, że aktualnie w judykaturze, jak i doktrynie

w zdecydowanej większości dominuje stanowisko, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Prawo do życia w rodzinie

i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny

i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Dobro to może zaś być naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej (por. uchwała SN

z 22.10.2010 r. III CZP 76/10 wraz z glosami; wyrok SN z 11.05.2011 r.,

I CSK 621/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.03.2012 r., I CSK 314/11,

Lex nr 1164718).

Błędna pozostawała zatem ta argumentacja strony pozwanej, w której wywodziła, że brak jest podstawy prawnej dla żadanego przez powódkę zadośćuczynienia, kwestia ta zresztą wielokrotnie była wskazywana przez Sąd Apelacyjny w podobnego rodzaju sprawach z udziałem strony pozwanej. Podstawę taką stanowiły bowiem, prawidłowo przywołane przez Sąd I instancji, przepisy

art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Nietrafne okazały się także twierdzenia apelującej dotyczące tego, iż dopiero od wprowadzonej z dniem 03.08.2008 r. nowelizacji art. 446 k.c. można domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z tytułu śmierci osób najbliższych. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał już w swoich orzeczeniach

(w tym tych wskazanych wyżej), że dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz jest również dokonaniem zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Bez wprowadzenia art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby bowiem dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia zatem dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych – poza w nim wymienionych – przesłanek, a jednocześnie wzmacnia wykładnię art. 446 § 3 k.c., wiążąc funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Nie ulega zatem wątpliwości, że po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej, łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym, stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Zaakcentować również przy tym trzeba, że prawo polskiemu nie jest znany wyczerpujący katalog dóbr osobistych, a obecnie, w świetle dorobku literatury i judykatury, nie budzi wątpliwości, że podlegają ochronie dobra osobiste niewymienione w art. 23 k.c., takie jak chociażby szczególna więź emocjonalna istniejąca pomiędzy rodzicami a dzieckiem. Mając zatem na uwadze, że w wyniku działania kierującego pojazdem marki V. (...), ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów u strony pozwanej, śmierć poniósł syn powódki, uzasadnionym było zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki, na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę w postaci nagłego zerwania więzi rodzinnej łączącej matkę i syna.

Podkreślić przy tym trzeba, iż z przywoływanego przez apelującą art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wynika jedynie ścisłe powiązanie odpowiedzialności ubezpieczyciela z odpowiedzialnością ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu. Tym samym odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń jest uwarunkowana odpowiedzialnością kierującego pojazdem marki V. (...). W świetle zaś dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości, że na skutek zawinionego zachowania kierowcy tego pojazdu doszło do wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł syn powódki, co skutkowało z kolei zerwaniem więzi rodzinnych łączących powódkę z synem. Z powyższego wynika zatem, że szkoda powódki pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z bezprawnym zachowaniem kierującego pojazdem marki V. (...), za którego odpowiada (na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia) strona pozwana. Skoro bowiem kierujący pojazdem w związku z jego ruchem wyrządził szkodę powódce, tj. naruszył jej dobra osobiste, w wyniku spowodowania wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł syn powódki, zobowiązany on jest do naprawienia powódce doznanej w związku z powyższym krzywdy, stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 822 k.c. i łączącej go z posiadaczem pojazdu marki V. (...) umowy ubezpieczenia. Powyższe bowiem (stwierdzenie odpowiedzialności kierującego pojazdem) determinuje odpowiedzialność strony pozwanej z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia. Za nielogiczną natomiast trzeba uznać argumentację strony pozwanej zaprezentowaną w uzasadnieniu apelacji, a sprowadzająca się do tego, że sprawca szkody (kierujący pojazdem) godząc bezpośrednio w dobro osobiste bezpośrednio poszkodowanego (tj. życie) nie godzi jednocześnie bezpośrednio w dobro osobiste osób mu najbliższych (tj. w ich prawo do życia w pełnej rodzinie). Nadto wskazać również należy, że Sądem Najwyższym (por. uchwała z 20.12.2012 r., III CZP 93/12, M.Prawn. 2013/2/58, Biul.SN 2012/12/11), że artykuł 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych –

w brzmieniu sprzed 11.2.2012 r. – nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Zważyć bowiem trzeba, iż w art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy nie zostały wymienione dobra osobiste, za które przysługuje odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, lecz mowa jest w nim o odpowiedzialności za szkodę, która wynika z bliżej wymienionych w tym przepisie zdarzeń. Wśród nich wskazana jest śmierć poszkodowanego. Nie oznacza to jednak, że jest to tożsame z tym, iż przedmiotem ochrony jest wyłącznie życie, jako dobro osobiste. Śmierć poszkodowanego może bowiem prowadzić do różnych skutków, w tym tak jak w niniejszej sprawie naruszenia dóbr osobistych najbliższych członków jego rodziny.

Po rozważaniu zarzutów pozwanej dotyczących podstawy prawnej jej odpowiedzialności wobec powódki z tytułu zadośćuczynienia ustosunkować się jeszcze należało do wysokości przyznanego jej przez Sąd I instancji zadośćuczynienia, pamiętając przy tym, że korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z 18.11.2004 r., I CK 219/04). W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe okoliczności zaistniały. Przyznane bowiem powódce zadośćuczynienie, biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, jest rażąco wygórowane.

Sąd Okręgowy wprawdzie słusznie miał na uwadze, iż orzekając w przedmiocie zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jak i rodzaj naruszonego dobra – ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, Sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka, co przekłada się zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość.

Niewątpliwie z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi bowiem dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jego skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu.

Jest przy tym oczywistym, że właściwe sferze osobistej człowieka uczucia i emocje nie sposób udowodnić i wymierzyć, tymczasem w sprawach o zadośćuczynienie sądy stają przed koniecznością ich swoistej obiektywizacji i „wyceny” w pieniądzu. Jest również oczywistym, że zasądzone zadośćuczynienie nie umniejsza negatywnych przeżyć, stanowiąc tylko jedyną możliwą formę rekompensaty doznanej krzywdy. Specyfika tego typu spraw wymaga zatem odwołania się do praktyki orzeczniczej, zasad doświadczenia życiowego i – w tym kontekście – odniesienia dochodzonego przez powódkę roszczenia z tytułu zadośćuczynienia do ustalonych w sprawie faktów obrazujących jej stan psychiczny i emocjonalny, jak i sytuację osobistą.

Niewątpliwym jest, że śmierć syna jest niezwykle silnie stresującym wydarzeniem, powodującym duże cierpienie i zaburzenie dotychczasowego sposobu funkcjonowania. Nie budzi bowiem wątpliwości, że cierpienie i krzywda wywołane stratą osoby bliskiej, poczucie osamotnienia z powodu braku obecności tej osoby w codziennym życiu rodziny, w przeżywaniu świąt, czy innych uroczystości wpływają na wysokość należnego powódce zadośćuczynienia i wyznaczają jego zakres. Jednakże w ramach zadośćuczynienia, co oczywiste, Sąd nie może uwzględniać szkody majątkowej doznanej przez powódkę w związku ze śmiercią syna, ta bowiem podlega wyrównaniu

na podstawie art. 446 § 3 k.c. Z tych też względów okoliczności wskazane przez Sąd I instancji, i w jego ocenie mające wpływ na wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, tj. nadzieja powódki na to, że syn w przyszłości pomoże jej osiągnąć stabilizację finansową, jak i będzie pomagał jej, czy też przejmie po niej, opiekę nad młodszym, niepełnosprawnym bratem, w istocie nie są tego rodzaju by mogły rzutować na wysokość szkody niemajątkowej (krzywdy) powódki. Okoliczności te wpływają natomiast na zakres należnego powódce odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., gdyż mają one swój wymiar majątkowy (utrata pomocy finansowej jak i osobistej syna, która ma wymiar materialny i sprowadza się do wartości prac, wykonywanych lub mogących być w przyszłości wykonywanych przez niego na rzecz powódki, a których powódka na skutek śmierci syna została już na zawsze pozbawiona). Z tych też względów zgodzić trzeba się ze skarżącą, iż błędnie Sąd I instancji powyższe okoliczności uwzględnił zarówno przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należnego powódce, jak i odszkodowania, w sytuacji gdy miały one wpływ wyłącznie na zakres należnego powódce odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Z tych wszystkich względów, w ocenie Sądu Apelacyjnego przyznane powódce zadośćuczynienie uznać należy za rażąco wygórowane. Odpowiednią natomiast kwotą z tego tytułu należną powódce, zdaniem Sądu Odwoławczego byłaby kwota 70.000 zł nie zaś 120.000 zł przyjęta przez Sąd Okręgowy, przy uwzględnieniu zaś 50% przyczynienia się zmarłego syna powódki do szkody, ostatecznie zasądzić na jej rzecz należało, na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., kwotę 35.000 zł. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, iż powódka nie została osamotniona po śmierci syna, posiada ona bowiem drugie dziecko oraz mieszka w jednym domu z teściami, którzy wprawdzie prowadzą osobne gospodarstwo domowe, jednakże powódka ma z nimi prawidłowe relacje (k. 126-127) i może liczyć na ich wsparcie. Wprawdzie żyjący syn powódki jest osobą o lekkim stopniu niepełnosprawności jednakże niepełnosprawność ta nie uniemożliwia mu samodzielnej egzystencji, jak również podjęcia zatrudnienia.

Reasumując zatem zważyć należy, że powódka po niewątpliwie trudnym i traumatycznym dla niej okresie, jaki miał miejsce bezpośrednio po śmierci syna, jest w stanie odzyskać względną równowagę emocjonalną.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że obniżył zasądzoną nim kwotę 100.000 zł do kwoty 75.000 zł, na którą złożyła się nie zaskarżona przez pozwaną kwota 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25.11.2011 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania oraz kwota 35.000 zł należnego powódce zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.01.2012 r. do dnia zapłaty. Wskazać przy tym należy, iż wysokość daty początkowej należnych powódce odsetek za zwłokę w wypłacie należnego jej zadośćuczynienia została prawidłowo określona przez Sąd Okręgowy na dzień 19.01.2012 r. Powódka bowiem domagając się pism z dnia 17.11.2010 r. (k. 10) od pozwanej wypłaty zadośćuczynienia nie wskazywała jego wysokości, a więc nie sprecyzowała swojego żądania w tym zakresie, powyższe uczyniła dopiero w piśmie z dnia 12.12.2011 r., którego odpis został przesłany do pozwanej (k. 50). Z tych też względów przyjęcie przez Sąd I instancji, iż pozwana pozostawała w zwłoce w stosunku do powódki z tytułu zadośćuczynienia od dnia 19.01.2012 r., jest usprawiedliwione.

Powyższa zmiana, a także brak okoliczności uzasadniających w ocenie Sądu Odwoławczego zastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c., skutkowałą koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia w pkt III. Zważyć bowiem należy, iż sama nawet trudna sytuacja finansowa strony nie jest wystarczająca do zastosowania powyższego przepisu. Zastosowania art. 102 k.p.c., nie uzasadniał również charakter niniejszej sprawy, w której jedynie część z dochodzonych przez powódkę żądań zależała od oceny Sądu, a nadto wysokość tych żądań nie powinna być formułowana przez stronę w abstrakcyjnej wysokości.

Mając zatem na uwadze, iż wszystkie koszty postępowania wyniosły łącznie 15.400 zł, z czego powódka, która ostatecznie niniejsze postępowanie wygrała w ok. 31%, poniosła koszty w wysokości 7.200 zł (koszty zastępstwa procesowego), zaś pozwana, która wygrała postępowanie w 69% poniosła koszty w kwocie 8.200 zł (w tym 1.000 zł – zaliczka na biegłego oraz 7.200 zł – koszty

zastępstwa procesowego). Z tych też względów zasądzić od powódki na rzecz pozwanej należało 3.426 zł (15.400 zł x 69% – 7.200 zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. mając na uwadze, że powódka wygrała postępowanie apelacyjne w 58% ponosząc koszty w wysokości 2.700 zł, zaś pozwana w 42% ponosząc koszty w wysokości 5.700 zł.

MR-K